

PROXY, Niezła Jazda

Jest panna, która ciągle siedzi w moich myślach,
Choć z całych sił się bronię, wciąż widzę ją.
Niestety sprawa nie jest taka oczywista,
Bo kiedyś przy ołtarzu powiedziałem: "Tak"

Co robić? Dylemat. Zadzwoić, uciekać?
Czy może zaczekać, aż zapomni o mnie?
Nikt mi nie powie, że żonaty ma cudownie
Jedna pokusa i za chwilę będzie dym.

Niezła jazda,
Jeśli chcesz to siężeń.
Niezła jazda,
Ale wpadłem - to wiem.

Codziennie widzę tę dziewczynę znów na mieście
Wciąż daje znaki, że chce bliżej poznać mnie.
A ja w tym czasie idę z żoną na nieszczęście,
A tak bym choć na słowo chciał zatrzymać się.

Co robić? Dylemat. Zadzwoić, uciekać?
Czy może zaczekać, aż zapomni o mnie?
Nikt mi nie powie, że żonaty ma cudownie
Jedna pokusa i za chwilę będzie dym.

Niezła jazda,
Jeśli chcesz to siężeń.
Niezła jazda,
Ale wpadłem - to wiem.
/2x

Niezła jazda
Niezła jazda

Niezła jazda,
Jeśli chcesz to siężeń.
Niezła jazda,
Ale wpadłem - to wiem.